

Sygn. akt XI Ka 453/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Śmiech (spr.)

Sędziowie SO Elżbieta Daniluk

SO Włodzimierz Śpiwła

Protokolant Małgorzata Dubiel

przy udziale Prokuratora Marty Kowalskiej

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 roku

sprawy K. P.

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie IX Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Włodawie

z dnia 11 lutego 2014 roku sygn. akt IX K 251/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że należny zwrot wydatków związany z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie ustala na kwotę 1764 (tysiąc siedemset sześćdziesiąt cztery) złote;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków w postępowaniu odwoławczym.

XI Ka 453/14

UZASADNIENIE

K. P. oskarżony został o to, że w nocy z 14 na 15 lipca 2012 r. w O. woj. (...) dokonał uszkodzenia ciała K. M. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony przewrócił się na ziemię i doznał złamania wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia oraz naruszenie funkcji narządu ciała na czas dłuższy niż dni 7,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Chełmie IX Zamiejscowy Wydział Karny z/s we Włodawie wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 r. oskarżonego K. P. uznał za winnego zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona z art. 157 § 1 k.k., i za to, na podstawie art. 157 § 1 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec oskarżonego na okres próby w wymiarze 2 (dwóch) lat; na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w

wymiarze 80 (sześdziesiąt) stawek dziennych, ustalając w oparciu o art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) zł; na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. M. kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem powództwa cywilnego, z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2012 r. do dnia zapłaty; na podstawie art. 627 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. M. kwotę 3690 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w całości, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Od wyroku tego apelację złożył **obrońca oskarżonego**. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2, 7, 366 § 1 i 410 k.p.k., które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na niesłusznym uznaniu, iż podnoszone i udowodnione przez oskarżonego okoliczności dotyczące dalszego przebiegu konfliktu, w szczególności pobicie go przez pokrzywdzonego nie miały znaczenia dla oceny całokształtu okoliczności w przedmiotowej sprawie;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż pokrzywdzony nie zachowywał się agresywnie wobec oskarżonego oraz świadka A. W. i nie dał swoim zachowaniem powodu aby ww. osoby czuły się zagrożone, czego konsekwencją było niezasadne przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony nie działał w ramach obrony koniecznej;
3. obrazę przepisów postępowania tj. art. 415 § 3 poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy Sąd nie czynił ustaleń pozwalających na rozstrzygnięcie w przedmiocie powództwa adhezyjnego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;
4. obrazę przepisów postępowania tj. art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżonego kosztami ustanowienia przez oskarżyciela posiłkowego pełnomocnika w kwocie znacząco zawyżonej w stosunku do nakładu pracy i skali aktywności tegoż w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego i pozostawienie powództwa adhezyjnego bez rozpoznania;

alternatywnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozostawienie powództwa cywilnego bez rozpoznania lub poprzez jego oddalenie w całości bądź w części, a także poprzez zmianę wyroku w jego punkcie 5 polegającą na zmniejszeniu kwoty zasądzonej od oskarżonego tytułem zwrotu wydatków oskarżyciela posiłkowego związanych z ustanowieniem pełnomocnika do kwoty odpowiadającej wydatkom z tegoż tytułu uzasadnionych stopniem zawichości sprawy oraz poziomem zaangażowania pełnomocnika i skalą jego aktywności w sprawie,

bądź też o

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

apelacja w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku uznana została za częściowo zasadną jedynie w zakresie w jakim kwestionuje rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz oskarżyciela posiłkowego poniesione przez niego wydatki ustanowienia pełnomocnika. W pozostałej części apelacja okazała się być niezasadna w stopniu oczywistym. Za taką oceną środka odwoławczego przemawiało to, że trzy pierwsze postawione w nim zarzuty jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja okazały się być całkowicie chybione.

Wbrew twierdzeniom i wywodom skarżącego Sąd Rejonowy przy rozpoznaniu sprawy nie dopuścił się, mogącej mieć wpływ na treść wyroku, obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania, jak też nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Sąd pierwszej instancji dokonał bezbłędnej oceny materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonego i przesłuchanych świadków. Obdarzył wiarą zeznania pokrzywdzonego oraz zeznania świadków, które potwierdzają wersję K. M., odmówił zaś wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w którym relacjonuje on przebieg zdarzenia będącego przedmiotem osądu. Stanowisko swoje w tym względzie wyczerpująco umotywował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stanowisko to spotyka się z całkowitą aprobatą Sądu odwoławczego. Sąd Rejonowy podstawę zaskarżonego wyroku w głównej mierze oparł na zeznaniach pokrzywdzonego. W tym miejscu nie ma potrzeby ponownego przytaczania racji świadczących o słuszności tego poglądu, a wystarczy odesłanie do lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku (vide k. 173v.-178 akt). Skarżący, poza zakwestionowaniem trafności, dokonanej oceny materiału dowodowego, nie wykazuje błędów w toku rozumowania Sądu orzekającego, które mogłyby skutecznie podważyć prawidłowość zajętą stanowiska. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie Sądu orzekającego, że wydarzenia jakie miały miejsce po wyjściu z lokalu (...), polegające na pobiciu oskarżonego przez pokrzywdzonego i M. M. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest słuszne, ale tylko w znaczeniu, że nie mają wpływu na właściwe określenie odpowiedzialności karnej oskarżonego w niniejszej sprawie. Nie są natomiast obojętne z punktu widzenia okoliczności mających wpływ na wymiar kary.

Prawidłowa ocena materiału dowodowego i bezbłędne wysnucie wniosków wynikających z dowodów uznanych za wiarygodne skutkują uznaniem, że w sprawie nie pojawiły się nie dające się usunąć wątpliwości. W związku z powyższym przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie miał zastosowania w rozpoznawanej sprawie. A to oznacza, z kolei, że Sąd Rejonowy nie mógł obrazić tego przepisu.

Podobnie rzecz się ma z drugim zarzutem apelacji. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może zostać skutecznie postawiony tylko wtedy, kiedy sąd orzekający oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania. Żaden z tych dwóch przypadków nie występuje w rozpoznawanej sprawie. Ustalona przez Sąd pierwszej instancji podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku wprost wynika z dowodów, na których oparte zostało orzeczenie. Zachowanie oskarżonego natomiast zostało właściwie ocenione pod względem prawnym, co znalazło swoje odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego i przyjętej jego kwalifikacji prawnej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji wykazał dlaczego w grę nie wchodzi działanie oskarżonego w ramach obrony koniecznej, z przekroczeniem jej granic, czy nawet w stanie urojonej obrony koniecznej. Twierdzenia w tym względzie zawarte w apelacji bazują na wersji zdarzenia lansowanej w wyjaśnieniach oskarżonego, a dowód ten przecież (za wyjątkiem samego przyznania się do uderzenia K. M. w twarz) został zdyskredytowany przez Sąd Rejonowy.

Zasądzona od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego, z tytułu uwzględnienia powództwa cywilnego należność, stanowi zadośćuczynienie za doznane cierpienia.

W związku w tym przewidziana w przepisie art. 415 § 3 k.p.k. sytuacja nie miała miejsca bowiem ujawniony w toku rozprawy materiał dowodowy w pełni wystarczał do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego.

Słuszny częściowo natomiast okazał się być czwarty zarzut apelacji. Zasadzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, ale także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż jej sześciokrotność (§ 2. ust.1 i 2 rozporządzenia RM w sprawie opłat za czynności adwokackie...). Sprawa niniejsza w pierwszej instancji rozpoznawana była na trzech terminach dlatego stawka minimalna uległa podwyższeniu o 40% (za każdy następny dzień o 20%) - § 16 rozporządzenia. Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy Sąd odwoławczy uznał, że należna oskarżycielowi posiłkowemu opłata w

wysokości trzykrotnej stawki minimalnej będzie adekwatna. Sąd zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie jak w punkcie I. wyroku odwoławczego.

Zaskarżony wyrok jest również prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Wymiar i rodzaj orzeczonych kar świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym także te łagodzące, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k. Niczego w tym względzie nie może zmienić okoliczność w postaci zachowania pokrzywdzonego po czynie, o czym była mowa wcześniej. Tym samym dolegliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia nie razi swoją surowością w rozumieniu art. 438 kpt. 4 k.p.k., a tylko wówczas byłaby podstawa do korekty tej części wyroku na korzyść oskarżonego.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień z art. art. 439 i 440 k.p.k., które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o wydatkach postępowania w drugiej instancji uzasadniają przepis art. 627 k.p.k.